

Elektryczne Gitary, Kiler (Kiler gorszego sortu, Opole 2016)

To co się dzieje naprawdę nie istnieje
Więc nie warto mieć niczego tylko karmić zmysły
będzie co ma być już wiem że stąd nie zwieję
poczekam i popatrzę nie cofnę kijem Wisły

Już tylko Kiler o sobie tylko tyle
wiem co za ile nie muszę dbać o bilet
mam wszystko w tyle są czasem takie chwile
że się nie myślę choć wcale nie wiem ile
nie kiwnąłem nawet palcem
by się znaleźć w takiej walce
teraz w pace swe ostatnie resztki imidżu tracę

Co się ze mną dzieje naprawdę nie istnieje
więc nie warto już się bronić
tylko lecieć razem z wiatrem
poczekam popatrzę zrozumiem więcej
i wtedy wreszcie sam też włączę się do akcji

Już tylko Kiler o sobie tylko tyle
wiem co za ile nie muszę dbać o bilet
mam wszystko w tyle są czasem takie chwile
że się nie myślę choć wcale nie wiem ile
nie kiwnąłem nawet palcem
by się znaleźć w takiej walce
teraz w pace swe ostatnie resztki imidżu tracę

Już tylko Kiler,
Polska w ruinie
Siedzę na minie
Kiedy to minie?
Same zakręty
Kiler wyklęty
Kiler skazany
Na dobre zmiany
Czy to dla sportu
Lepszego sortu
w tej kategorii
nowej historii
jak naród Polan
powstaje z kolan
i łuk triumfalny